

rosei socjalistyczny Sir Patrick Lawrence
odmawia, że jakieś olwiek by przytoczone oko-
liczności, podobne, pozostałe faktem, że na
kierunku indyjskim spoczywa odpowiedzialność za
ciężkie cierpienia, którego głównym powodem jest
nieodpowiednie, mało reprezentatywne wytyczenie cen, wywołane
jedną z jednej strony wielkimi wydatkami, przed i
po wojnie, a z drugiej strony zwiększoną siłą kupna
w drugiej zaś strony niedostatecznym odnowieniem
tej dodatkowej siły kupna przez odpowiednie opad-
kowanie, a spadek zbiorów odgraża tylko drugą czę-
ścią zapaści. Minęły Indjii Ameryki przypomniak w
wydopowiedzi przednie oświadczenie nieprezidenta
Wallace'a groźbie światowego niedoboru żywno-
ści. Dysproporcja między liczebnością ludno-
ści a zasobami żywnością w Indiach się w Indiach
przeogólnie silnie. Odległość od siły kupna
zwiększoną opadkowaniem nie mogła być odpo-
wiedzią na rezultaty wojny niekiego odsetka lud-
ności, placowej pędzi. W 1941 r.
od początku wojny rząd przewidywał obrotu sy-
tuacji, w której po prostu nie kontaktuje z hinduskimi
władzami prowincji, spracującymi władzami w czasie
przedstawicielstw indyjskich na posiedzeniach pro-
wincji, które jednak mimo postępowej radyki
zbiórów nie potrafiły zaradzić zżemu. W szczegól-
ności premier Bengalu, ulegając nieusprawiedliwie-
nemu optymizmowi, przekonywał sobie, że przestrogi.
Ostatecznie zapewnione jest dostawa 300.000 ton ryżu,
którą zaspokoi potrzeby ludności, największą
trudność jednak stanowi transport i w związku z
tym nie należy się, aniżeli w najbliższej przysz-
łości dalsze wypady śmierci, głodowej. Najwięk-
szą trudność sprawia tonaż, z którego wykorzystanie
dla dostaw woj. należy skrócić wojny.
Wobec wojny poseł Belicha, wskazał na prym-
i w tym samym kierunku, iż niechby postępowych
interpretacji do oświelenia się swymi sposobami, jako
na główną przyczynę głodu. Przed wojną rząd ang.
potrafił, groźbę głodu zlikwidować.